



Sygn. akt II CSK 599/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z powództwa M. G. i Gminy O.

przeciwko Z. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 9 maja 2013 r.,

skargi kasacyjnej powódki M. G.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 16 maja 2012 r.,

uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację powódki M. G. (pkt 1) i orzekającej o kosztach procesu w odniesieniu do tej powódki (pkt 2,3) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 16 maja 2012 r. oddalił apelację powodów M.G. i Gminy O. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 24 marca 2005r. oddalającego żądanie powodów zasądzenia od pozwanego Komornika Sądowego Rewiru [...] przy Sądzie Rejonowym Z. K. kwoty 130 706,53 zł, tytułem odszkodowania za szkodę wywołaną nieprawidłowym prowadzeniem egzekucji. Sąd stwierdził, że pozwany komornik stał się niewłaściwy do prowadzenia egzekucji z mocy art. 773¹ k.p.c. w brzmieniu wówczas obowiązującym, i z naruszeniem tego przepisu zaniechał przekazania sprawy komornikowi właściwemu. Było to w ocenie Sądu działanie bezprawne, które doprowadziło do tego, że nie sporządzono planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji, przez co powodowie nie zostali zaspokojeni, co stanowi ich szkodę. Sąd uznał, że powodowie nie udowodnili jej wysokości, wobec czego ich żądanie nie podlegało uwzględnieniu, a tym samym apelacja.

Skarga kasacyjna powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego - oparta na obu podstawach z art. 398³ k.p.c. - zawiera zarzut naruszenia art. 232 k.p.c., art. 6 w zw. z art. 363 k.p.c. i zmierza do uchylenia tego w zaskarżonym zakresie oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie strona powodowa żądała odszkodowania za szkodę jaką poniosła na skutek bezprawnego działania pozwanego komornika. Twierdziła, że wysokość tej szkody odpowiada kwocie jaką uzyskałaby w wyniku prowadzonego zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego postępowania egzekucyjnego, tj. 33% kwoty na jaką opiewał tytuł wykonawczy.

Sąd Apelacyjny uznał - po dokonaniu stosownych ustaleń - że pozwany komornik naruszył obowiązujące przepisy procesowe (w tym art. 773¹ k.p.c. w ówczesnym brzmieniu) i w wyniku tego naruszenia wyrządził stronie powodowej szkodę. Inaczej mówiąc uznał, że ta szkoda pozostaje w normalnym związku przyczynowym z sprzecznymi z prawem działaniami pozwanego komornika (art. 361 § 1 k.c.), przy czym strona powodowa nie udowodniła wysokości tej szkody, co w jego ocenie uzasadniało oddalenie powództwa.

Rację ma Sąd Apelacyjny, że nie tylko ciężar dowodu istnienia szkody ale i jej rozmiaru spoczywa na poszkodowanym (art. 6 k.c. i art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.). Zaniechania w udowodnieniu rozmiaru szkody, uzasadniającego oddalenie powództwa, upatrywał Sąd Apelacyjny w braku przedstawienia wyliczenia jej wysokości w sposób rachunkowy (obliczenia), które to wyliczenie miałoby polegać na hipotetycznie sporządzonym planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji. Z tym stanowiskiem niepodobna się zgodzić. Z dotychczasowych ustaleń Sądu Apelacyjnego bowiem wynika, że szkoda strony powodowej wynosi tę sumę, którą by otrzymała w wyniku podziału sumy uzyskanej z egzekucji sądowej. Według strony powodowej, to 33% kwoty na jaką opiewał tytuł wykonawczy. Nie było procesowych przeszkód, aby zweryfikować to twierdzenie i ustalić tę sumę na podstawie dołączonych do akt sprawy akt komorniczych. Tym bardziej, że dla tej weryfikacji nie była potrzebna wiedza specjalna, jak i że ciężar dowodu w postępowaniu cywilnym nie zawsze spoczywa na powodzie, ponieważ osoba, która odmawia uczynienia zadość jego żądaniu, obowiązana jest udowodnić fakty wskazujące, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje.

Skoro Sąd Apelacyjny wyszedł z odmiennego założenia to zaskarżony wyrok nie mógł się ostać. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.